

Sygn. akt V CZ 75/11

POSTANOWIENIE

Dnia 18 kwietnia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Hubert Wrzeszcz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Anna Owczarek

w sprawie z powództwa Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w K.

przeciwko E. S.A.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 18 kwietnia 2012 r.,

zażalenia strony pozwanej na orzeczenie o kosztach, zawarte w pkt 3 wyroku Sądu
Apelacyjnego

z dnia 27 stycznia 2011 r.,

**uchyla zaskarżone orzeczenie i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu
Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania
zażaleniowego.**

Uzasadnienie

Postanowieniem zamieszczonym w punkcie trzecim sentencji wyroku z dnia 27 stycznia 2011 r. Sąd Apelacyjny zasądził od powoda na rzecz pozwanego 30 000 zł tytułem kosztów postępowania kasacyjnego i apelacyjnego. Orzekając o kosztach zarówno postępowania kasacyjnego, jak i ponownego rozpoznania sprawy w drugiej instancji, Sąd przyjął, że powód w części dotyczącej żądania zasądzenia odsetek wygrał sprawę w około 2/3, a pozwany – w około 1/3. Wskazana przez pozwanego wartość przedmiotu zaskarżenia wynosiła bowiem 3 442 809 zł, a wartość oddalonego roszczenia z tytułu odsetek – 1 051 710 zł. Mając zatem na względzie „powyższe proporcje i sumę kosztów poniesionych przez strony w postępowaniu kasacyjnym i ponownym postępowaniu w drugiej instancji, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 100 zdanie pierwsze k.p.c. zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 30 000 zł”.

W zażaleniu pełnomocnik pozwanego zakwestionował prawidłowość rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu i wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia albo o jego „uchylenie i orzeczenie co do istoty sprawy”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że art. 100 k.p.c. nie wymaga arytmetycznie dokładnego rozdzielania kosztów procesu według stosunku uwzględnionej części powództwa do oddalonej, ale stawia na słuszność jako zasadnicze kryterium rozłożenia kosztów procesu (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 30 kwietnia 1950 r., C 290/52, OSN 1953, nr 4, poz. 99, z dnia 11 stycznia 1961 r., 4 CZ 143/60, OSPiKA 1961, nr 11, poz. 317 i z dnia 21 lutego 2002 r., I PKN 932/00, OSNP 2004, nr 4, poz. 63). Wyrażono jednak także pogląd, że stosunkowe rozdzielenie kosztów procesu dotyczy ich całości, co oznacza przyjęcie za podstawę obliczeń sumy należności obu stron, ustalonych stosownie do zasad podanych w art. 98 § 2 i 3 k.p.c. (oraz art. 99 w wypadkach tam wskazanych); sumę dzieli się proporcjonalnie do stosunku, w jakim strony utrzymały się ze swoimi roszczeniami lub obroną, otrzymując w wyniku kwoty stanowiące ich udziały w całości kosztów. Jeżeli poniesione przez stronę koszty przewyższają obciążający ją udział, zasądzeniu na jej rzecz podlega różnica

(por. postanowienie Sąd Najwyższego z dnia 31 stycznia 1991 r., II CZ 255/90, OSP 1991, nr 11-12, s. 530).

Uzasadniając zaskarżone postanowienie, Sąd nie wskazał, jaką z metod stosunkowego rozdzielenia kosztów zastosował i nie wyjaśnił, w jaki sposób została wyliczona zasądzona od powoda na rzecz pozwanej kwota tytułem kosztów postępowania kasacyjnego i apelacyjnego. W tej sytuacji nie można odeprzeć zarzutu skarżącej, że została ona ustalona wadliwie, zwłaszcza w świetle przedstawionych w zażaleniu wyliczeń, z których wynika, że tylko należne pozwanej koszty postępowania kasacyjnego, przyjmując ustaloną przez Sąd relację uwzględnionej części powództwa do oddalonej, wynoszą 35 733,33 zł.

Nieuzasadniony jest natomiast zarzut skarżącej, że w sprawie zachodzi podstawa do zwrotu opłaty od skargi kasacyjnej na podstawie art. 79 ust. 1 lit. e ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn.: Dz. U z 2010 r. Nr 90, poz. 594 ze zm.; dalej – „u.k.s.c.”). Przesłanką zwrotu tej opłaty jest uwzględnienie skargi kasacyjnej z powodu oczywistego naruszenia prawa i wyraźne stwierdzenie tego kwalifikowanego naruszenia prawa przez Sąd Najwyższy. Tymczasem Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 czerwca 2010 r., sygn. akt V CSK 461/09, uwzględniającym skargę kasacyjną pozwanej „E.” SA, nie stwierdził wspomnianego kwalifikowanego naruszenia prawa.

Błędne jest też przekonanie skarżącej, że nie ma podstaw do zastosowania przyjętego przez Sąd stosunkowego rozdzielenia kosztów do rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego, ponieważ Sąd Najwyższy przytoczonym wyrokiem z dnia 30 czerwca 2010 r. uwzględnił skargę kasacyjną w całości. Uszło uwagi skarżącej, że w orzecznictwie zostało wyjaśnione, że ocena, czy i w jakim stopniu strona wygrała lub przegrała sprawę powinna być dokonywana przez porównanie roszczeń dochodzonych z ostatecznie uwzględnionymi, a nie przez porównanie wyników postępowania w poszczególnych instancjach (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 12 sierpnia 1965 r. I CZ 80/65, OSNC 1966, nr 3, poz. 47 i z dnia 31 sierpnia 1979 r., IV PZ 34/79, PiŻ 1980, nr 3).

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji postanowienia (art. 398¹⁵ § 1 w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. oraz art. 108 § 2 w związku 394¹ § 3 i art. 398²¹ k.p.c.).

db